

Odznaczenie wybitnych działaczy mazurskich

OLSZTYN (PAP)

W teatrze olsztyńskim odbyła się akademie w związku z 60 rocznicą powstania Mazurskiej Partii Ludowej, która ma duże zasługi w walce o polskość wsi mazurskiej. Zasługi te na tle historii ruchu ludowego na Warmii i Mazurach omówił prezes Woj. Komitetu ZSL — Sadowski, który podkreślił, że ZSL pragnie w swej działalności w woj. olsztyńskim szeroko wykorzystać tradycje Mazurskiej Partii Ludowej i innych organizacji ruchu ludowego, które działały niegdyś na Warmii i Mazurach.

W czasie akademii wiceprezes Nacz. Komitetu ZSL, członek Rady Państwa — Aleksander Juskiewicz dokonał dekoracji krzyżem komandorskim Orderu Odrodzenia Polski Fryderyka Leyka, zastępcę działacza ludowego na Mazurach, syna jednego z organizatorów Mazurskiej Partii Ludowej oraz krzyżem kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Jana Boenigkę za zasługi położone na polu krzewienia kultury polskiej na Warmii w okresie niewoli i za działalność w Polsce Ludowej.

Plenum wychowawczyń i matek

(Inf. wt.)

Tak by nazwać można czwartkowe spotkanie działaczek Ligii Kobiet, poświęcone współpracy domu ze szkołą w zakresie wychowania dziecka. Pierwszą tego rodzaju rozmową matek — członkiń komitetów rodzicielskich, wychowawczyń, nauczycielek, działaczek kobiecych całego województwa — obfitowała w wiele ciekawych uwag.

— Sprawa wychowania dzie-

cka była traktowana dotychczas przez nas marginesowo. Musimy skończyć z tematami o wychowaniu kuroczek, hodowli kukurydzy itp., a zająć się wreszcie własnym dzieckiem...

— Dom to uniwersytet dla dziecka. Warto wprowadzić w życie tę zasadę.

— Nie możemy oddawać naszego dziecka w ręce kogoś, kto sam nie jest wychowany (dotyczy to niektórych etatowych kierowników świetlic). Nauczyciel musi być wszędzie...

Po wysłuchaniu relacji Alicji Szlaskowej, uczestniczki wycieczki do ZSRR, na temat organizacji i charakteru radzieckich instytucji wychowawczych — żywo omawiano pracę ich odpowiedników w naszym województwie.

Najważniejsze postulaty podjętowane serdeczną troską o wychowanie młodego pokolenia, to między innymi: dalsza pedagogizacja rodziców — wykłady, kursy, rozmowy, narady, kontrola opieki rodzicielskiej nad dzieckiem, konfrontacja rodziców z wychowawcami, nauczycielami, ustalenie współodpowiedzialności domu za wyniki nauczania dziecka itp. Zwracano uwagę na konieczność rozszerzenia sieci poradni, które by określały charakter i uzdolnienia dziecka. Poruszano problem zapewnienia lepszej opieki lekarskiej dzieciom szkolnym we wsiach okręgów wschodnich Wielkopolski.

Burliwa dyskusję wywołała sprawa chuligaństwa wśród młodzieży. Zwracano uwagę na wielką odpowiedzialność rodziców za wychowanie dziecka i ich współudział w wysiłkach szkoły. Domagano się umocnienia właściwych rozrywek kulturalnych dla dzieci wiejskich i z matych miasteczek — udostępnienia im wstępu do teatrów, opery, kin. Zaostrzenie rygorów regulaminowych i dyscypliny — między innymi zakaz przebywania młodzieży na ulicach w godzinach wieczornych — oto postulat, który wysunęło także na Plenum.

Domagano się również, aby świetlice międzyszkolne i inne były obsadzone w miarę możliwości przez nauczycieli, znających młodzież i dzieci. Etatowi kierownicy bowiem często nie spełniają powierzanych im zadań.

Dyskutując nad sprawą podniesienia autorytetu szkoły i domu, uczestniczki Plenum zwracały uwagę na konieczność prowadzenia danej grupy uczniów przez jednego wychowawcę od klasy pierwszej aż do skończenia szkoły.

Narada kobiet nie pozbawiła na była dramatycznych momentów, kiedy to wspomniano o odbywającym się procesie poznańskim młodych ludzi, których niewłaściwe wychowanie popchnęło między innymi do różnych ekscesów. Wiele matek zwracało się tutaj z apelem o podjęcie przez rodziców jeszcze większych niż dotychczas wysiłków wychowawczych, aby podobne zjawiska przestępcze nie miały w przyszłości miejsca.

(em-par)

Sprawa Algieru w ONZ?

NOWY JORK (PAP)

Przewodniczący grupy krajów afrykańskich i azjatyckich przy ONZ, stały delegat Indii przy tej organizacji Hall oświadczył, że kraje afrykańskie i azjatyckie postanowią wnieść sprawę Algieru na forum obrad zbliżającej się sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Cena 30 gr

Nakład 102 700



Rok XII Wydanie AB

Poznań, sobota 29 IX 1956 r.

Nr 233 [3942]

VIII Zjazd Komunistycznej Partii Chin zakończył obrady Wybrano nowy Komitet Centralny

PEKIN (PAP)

VIII Zjazd Komunistycznej Partii Chin zakończył obrady. Na końcowym, dwunastym posiedzeniu, które odbyło się w czwartek po południu w sali Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej, Zjazd uchwalił rezolucję w sprawie sprawozdania politycznego Komitetu Centralnego i rezolucję w sprawie założeń drugiego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej ChRL. Sprawozdanie polityczne KC złożył na Zjeździe Liu Szao-tsi, zaś referat na temat założeń nowego planu pięcioletniego (na lata 1958—1962) wygłosił Czou En-laj.

W poprzednim dniu Zjazd uchwalił nowy statut Komunistycznej Partii Chin.

Na ostatnim posiedzeniu Zjazd ogłoszone zostały wyniki wy-

borów do nowego Komitetu Centralnego KPCh.

Końcowe posiedzenie Zjazdu rozpoczęło się o godz. 14 czasu miejscowego. Na sali obecni byli wszyscy delegaci na Zjazd. Jest ich 1.026. Odbyły się wybory zastępców członków Komitetu Centralnego w liczbie 73. Członków Komitetu Centralnego w liczbie 97 Zjazd wybrał na poprzednim posiedzeniu.

Wybory przeprowadzono w głosowaniu tajnym.

Wśród gorących owacji — odczytana została lista członków i zastępców członków nowego Komitetu Centralnego KPCh. Nazwiska były odczytane w kolejności zgodnej z ilością otrzymanych głosów. Gorący mi, długo nie milknącymi oklaskami powitali uczestnicy Zjazdu pierwsze nazwiska z listy członków KC: Mao Tse-tung, Liu Szao-tsi, Lin Po-czu, Teng Siao-ping, Czou Teh, Czou En-laj, Tung Pi-wu, Czen Ju, Lin Piao, Wu Ju-czang...

W dalszym ciągu obrad Zjazd jednomyślnie uchwalił rezolucję w sprawie sprawozdania politycznego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin i rezolucję w sprawie założeń drugiego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej Chińskiej Republiki Ludowej.

O godz. 18.40 Czen Jun ogłosił zamknięcie obrad VIII Zjazdu KPCh. Oświadczył on, że Zjazd pomyślnie spełnił swe zadanie. Obecnie cała partia rozpocznie pracę nad energicznym wcieleniem w życie decyzji powziętych przez Zjazd.

Czen Jun serdecznie podziękował za braterskie pozdrowienie, prze-

Mao Tse-tung przyjął delegację KC PZPR

PEKIN (PAP)

Przewodniczący Mao Tse-tung przyjął w czwartek delegację Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na VIII Zjazd Komunistycznej Partii Chin: członków Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba i Franciszka Jóźwiaka-Witolda, członka KC PZPR Oskara Langego, ambasadora PRL w Pekinie Stanisława Kiryłkę oraz członka komisji rewizyjnej PZPR Mieczysława Harca.

Rozmowa trwała około godziny.

Próbny wybuch brytyjskiej bomby atomowej

LONDYN (PAP)

Oficjalnie donoszą z Melbourne, że pod Maralinga w południowej Australii przeprowadzony został w czwartek próbny wybuch bomby atomowej, pierwszy z nowej serii tego rodzaju doświadczeń. Bomba była umieszczona na stalowej wieży. Dokonanie eksperymentu odraczano przez dłuższy czas ze względu na warunki atmosferyczne.

W odległości zaledwie 5 mil od pustynnego terenu, gdzie stała wieża, znajdowało się 250 żołnierzy brytyjskich, kanadyjskich i australijskich. Siła eksplozji równała się sile wybuchu pierwszej bomby atomowej, która spadła w 1945 roku na Hiroszimę.

75 uczonych i techników w ubraniach ochronnych udało się wkrótce po eksplozji w kierunku wieży dla przeprowadzenia badań.

kazane partii i całemu narodowi chińskiemu przez partię robotniczą i komunistyczne innych krajów oraz za pozdrowienia od chińskich partii demokratycznych i bezpartyjnych demokratów.

Wszyscy uczestnicy Zjazdu powstają z miejsc. Rozlega się hymn partyjny — „Międzynarodówka”. Zjazd zakończył swe owocne obrady.



Żołnierze węgierscy usuwają ostatnie druty kolczaste i zaporę minową na zachodniej granicy państwa.

Na zdjęciu: usuwanie części zapor minowej.

Fot. — CAF

Związek Zawodowy Górników wypowiedział układ zbiorowy

STALINOGROD (PAP)

W dniu 27 bm. w Stalinogrodzie obradowało plenum ZG Związku Zawodowego Górników. W czasie obrad przewodniczący ZG ZGZ — Wit Hanke przedstawił członkom plenum sytuację, jaka panuje obecnie w przemyśle węglowym w zakresie spraw socjalno-bytowych. Wiele spraw z tej dziedziny — jak: przyznanie deputatów węglowych dla pracowników fabryk maszyn górniczych, czy budowa znajdujących się na ukończeniu 1.200 domków jednorodzinnych, została załatwiona przez związek przy współudziale ministerstwa. Jednak jest jeszcze sporo poważnych problemów, domagających się jak najszybszego rozwiązania.

Przed wszystkim — jak stwierdzono w dyskusji — układ zbiorowy, zawarty jeszcze w roku 1949, nie jest dostosowany do obecnej sytuacji, i nie stanowi bodźca do podnoszenia wydajności. Również przestarzałe są — zdaniem uczestników plenum — przepisy, dotyczące funduszu zakładowego.

Plenum postanowiło w dniu 1 października br. wypowiedzieć układ zbiorowy Ministerstwa Górnictwa Węglowego — domagając się oparcia funduszu zakładowego tylko na dwóch czynnikach — planie wydobycia i wydajności, uregulowania działalności inspektorów bhp i wprowadzenia odzieży ochronnej na wszystkich stanowiskach w górnictwie do końca planu 5-letniego.

Pierwszy kontyngent armii austriackiej

WIEDEŃ (PAP)

Zapowiadają tu, że za pięć dni zainstaluje się w koszarach pierwszy kontyngent rekruta nowej armii austriackiej. Przygotowano już w tym celu 45 budynków.

Zlikwidowanie siatki wywiadu angielskiego

WARSZAWA (PAP)

W sierpniu br. została zlikwidowana na terenie kraju siatka wywiadu angielskiego, w skład której wchodził: inż. Tadeusz Babulski, zamieszkały w Nowej Hucie, inż. Bogusław Babulski, ostatnio zamieszkały w Stalowej Woli, inż. Edward Madejski, ostatnio zamieszkały w Krakowie i Maria Bauer — obywatelka szwajcarska pochodzenia polskiego, ostatnio zamieszkała w Warszawie.

W czasie aresztowania wymienionych zakwestionowane zostały dowody rzeczowe w postaci środków chemicznych do sporządzania tajnopisu i wywoływania pisma utajonego, dokumenty stanowiące tajemnicę państwową, które wykorzystywali oni do sporządzania raportów szpiegowskich.

Aresztowani agenci wywiadu angielskiego przynajmniej się do zarzucanych im przestępstw.

I tak Tadeusz Babulski zeznał, że do roboty szpiegowskiej został zwerbowany przez agenta wywiadu angielskiego, Jerzego Bauera, który wkrótce po zwerbowaniu go wyjechał za granicę. Babulski zajmował wówczas stanowisko inspektora w Centralnym Zarządzie Zaopatrzenia Hutnictwa.

Tadeusz Babulski do współpracy z wywiadem zwerbował z kolei

swego brata Bogusława, zatrudnionego wówczas w hucie Stalowa Wola oraz swego kolegę Edwarda Madejskiego, którego uprzednio protegował do pracy w CZZH. Maria Bauer do współpracy z ośrodkiem wywiadu angielskiego została zaangażowana przez swego syna — Jerzego, który powierzył jej funkcję łącznika między ośrodkiem mieszczącym się w Szwajcarii, a siatką działającą w kraju.

Z ośrodka tego na adres Marii Bauer przychodzili środki techniczne i finansowe oraz instrukcje wywiadowe, które doręczała ona kierownikowi siatki — Tadeuszowi Babulskiemu.

Siatka kierowana przez Tadeusza Babulskiego przekazywała do ośrodka wywiadu angielskiego wiele raportów zawierających informacje dotyczące obiektów gospodarczych i obronnych kraju oraz inwestycji przemysłu ciężkiego, w tym Huty im. Lenina.

Tadeusz Babulski jako kierownik działu zaopatrzenia surowcowego Huty im. Lenina, a następnie wicedyrektor państwowej inspekcji Gospodarki Materialowej w Krakowie, posiadał dostęp do ważniejszych dokumentów, stanowiących tajemnicę państwową.

Obok osób aresztowanych, wydatnej pomocy w działalności szpiegowskiej udzielał Babulskiemu jego ciotka Anna Pepkowska, zamieszkała w Krakowie.

Sledztwo prowadzi organa bezpieczeństwa publicznego pod nadzorem wojskowej prokuratury w Warszawie.

Z uwagi na podeszły wiek i stan zdrowia Pepkowskiej, nie zastosowano w stosunku do niej środka zapobiegawczego, śledztwo prowadzone jest z wolnej stopy.

Po zakończeniu śledztwa winni szpiegowskiej działalności przeciwko PRL, staną przed Sądem Wojskowym.

Delegaci spółdzielczości produkcyjnej z 10 krajów zwiedzają Wielkopolskę

(Inf. wt.)

27 bm. przybyli do Wielkopolski delegacje 10 krajów, które brały udział w międzynarodowej konferencji działaczy spółdzielczości produkcyjnej w Ursynowie pod Warszawą. W pierwszym dniu pobytu w naszym województwie delegacja mongolska zwiedzała Państwową Stadninę Koni w Racocie, inne delegacje — ośrodek doświadczalny Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa w Stupie Wielkiej, a następnie wszystkie delegacje (oprócz działaczy NRD (którzy zwiedzali Instytut Maszyn Rolniczych) odwiedziły Poznańską Fabrykę Maszyn Żniwnych w Staroście.

Goście mongolscy, którym przewodniczył wiceminister hodowli Balżiniam, interesowali się najbardziej hodowlą koni oraz nieznanymi w ich kraju, a u nas wprowadzanymi do produkcji nowymi typami maszyn, na przykład kombajnem polączonym ze zbieraczem słomy.

Jugosłowianie pytali o rentowność (co jest chybą całkiem zrozumiałą) naszych spółdzielni produkcyjnych i fabryk maszyn rolniczych, a także o rozmiary pomocy państwa dla rolnictwa.

Delegacje zagraniczne, którym w objeździe po naszym kraju przewodniczył wiceminister rolnictwa — Królíkewski, spotkały się z bardzo miłym i serdecznym przyjęciem ze strony gospodarzy wielkopolskich zakładów rolniczych. Podkreślali to szczególnie Mongołowie, życząc nam i sobie lepszego poznania naszych krajów.

W drugim dniu pobytu w Wielkopolsce wycieczka zagranicznych działaczy spółdzielczości produkcyjnej zwiedziła spółdzielnię produkcyjną w powiecie kościańskim. Następny etap podróży naszych gości to — Wrocław, Śląsk i Kraków. (w)

Ku czci poległych na Majdanku

LUBLIN (PAP)

Prezydium WRN w Lublinie podjęło uchwałę w sprawie budowy na terenie b. obozu koncentracyjnego w Majdanku pomnika ku czci poległych w tym obozie w latach 1941 do 1944.

W myśl uchwały, odsłonięcie pomnika nastąpi 22 lipca 1957 roku.

VIII Zjazd Partii Komunistycznej Chin i wypadki poznańskie
Specjalny korespondent „Berliner Zeitung” W. Burchett, omawiając VIII Zjazd Chińskiej Partii Komunistycznej, podnosi wysoce twórczy charakter obrad i umiejętność wyciągnięcia wniosków z osiągnięć i błędów innych partii komunistycznych.

„Referent Po Xi-po sporo czasu na Zjeździe poświęcił wydarzeniom w Poznaniu w czerwcu br., zanalizował je i oświadczył, że wypadki poznańskie uczą Chińską Partię Komunistyczną, że musi się troszczyć, aby rozwój ciężkiego przemysłu odbywał się równolegle z podniesieniem stopy życiowej ludności. Na ten temat mówił również Tung Pi-wa i Lo Jui-czing, którzy zwrócili poza tym uwagę na błędy popełnione w procesach Laszja Rajka na Węgrzech i Trajczko Kostowa w Bułgarii oraz usunięcia zastużonych starych bolszewików w Związku Radzieckim. Podkreślił to również trzeba przed studium przez Chińską Partię Komunistyczną prób decentralizacji życia gospodarczego w Jugosławii, Polsce i innych krajach demokracji ludowej.”

ПРАВДА

Przeniesienie sprawy Kanalu Sueskiego przez Anglię i Francję do Rady Bezpieczeństwa
Przeniesienie sprawy Kanalu Sueskiego przez Anglię i Francję do Rady Bezpieczeństwa nazywa „Prawda” manewrem obliczonym na wprowadzenie w błąd opinii publicznej.

„Nie ulega wątpliwości, że manewr, polegający na oskarżeniu Egiptu, zdemaskowany zostanie przed całym światem. ONZ powołana jest, aby stać na straży pokoju i bezpieczeństwa narodów. Ustawa jej żąda poszanowania suwerenności praw wszystkich krajów wielkich i małych. Pokojowi na Bliskim i Środkowym Wschodzie zagraża nie Egipt, lecz ci, którzy przeszkadzają Egiptowi realizować jego bezsporne prawo do Kanalu Sueskiego. Obowiązkiem Rady Bezpieczeństwa jest obronić Egipt przed zamachem kolonizatorów i zapobiec wtrącaniu się ich do spraw wewnętrznych kraju, męnie broniącego swoich uprawnień.”

L'Humanité

Organ Francuskiej Partii Komunistycznej „L'Humanité” wita przeniesienie problemu sueskiego do Organizacji Narodów Zjednoczonych takim m. in. stwierdzeniem:

„Rozwój zagadnienia żeglugi na Kanale Sueskim dowodzi, że w naszych czasach możliwe jest zapobieżenie wojny. Dotychczasowy bieg wypadków wykazał, że Paryż i Londyn poniosły klęskę dyplomatyczną, jakiej dotychczas nie znała historia kolonializmu. Nie Francja wyjdzie z kryzysu sueskiego pokonana, lecz niezgodni politycy, którzy nie zrozumieeli ducha czasu.”

Известия

Pismo „Izwestia”, omawiając wyniki wyborów do parlamentu szwedzkiego, które odbyły się 16 września br., podkreślając sukces Partii Komunistycznej. W porównaniu z ostatnimi wyborami w 1952 roku, partia ta uzyskała jeszcze 1 mandat.

Pomimo kampanii przeciwko komunistom, prowadzonej przez partię burżuazyjną, przy częściowym poparciu socjal - demokratów, ilość głosów oddanych na listę komunistyczną zwiększyła się i stanowi 5,1 proc. ogółu głosów. Pewien sukces odniosła partia prawicowa (39 mandatów w stosunku do 31 w 1952 roku) kosztem socjal - demokratów i agrariuszów. Pozostający u władzy rząd koalicyjny będzie posiadał przy 128 mandatach większość w parlamencie.”

H.B.

Sąd Wojewódzki przystąpił do rozpatrywania spraw przeciwko oskarżonym o dokonanie przestępstw w czasie wypadków poznańskich

W sprawie morderstwa na osobie kpr. Zygmunta Izdebnego

(Inf. wł.)

W dniu 27 bm. w sali Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu rozpoczęła się rozprawa przeciwko Józefowi Foltynowiczowi, Kazimierzowi Żurkowi i Jerzemu Sroce, oskarżonym o popełnienie przestępstw w czasie zająć poznańskich, a w szczególności o to, że krytycznego dnia 28 czerwca na terenie Dworca Głównego wzięli udział w napadzie i zamordowaniu funkcjonariusza organów bezpieczeństwa publicznego kpr. Zygmunta Izdebnego.

Izdebnego w dniu 28 czerwca rano przyjechał do Poznania z Marlewa (powiat Wągrowiec), gdzie zamieszkiwał wraz z rodziną — w celu objęcia służby wartowniczej w Wojewódzkim Urzędzie do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego. W drodze do Urzędu, u zbiegu ulic Armii Czerwonej i Dworcowej dokonano na niego napadu. Izdebnego wyrywając się kilkakrotnie z rąk grupy napastników, usiłował bezowocnie skryć się w tramwaju nr 1, a później na peronie 4, ale i tam bito go nadal. Jak wynika z aktu oskarżenia, wśród napastników byli również oskarżeni Foltynowicz, Żurek i Sroka, którzy brali udział w katowaniu Izdebnego. Foltynowicz stanął na pierśsiach mordowanego nieudolnie funkcjonariusza UB, Sroka wetknął mu w usta pionczyk nie dopałał papierosa i udając lekarza, „badał” go, zaglądając w oczy. Pogotowie Ratunkowe trzykrotnie usiłowało przyjąć z pomocą napadniętego, ale trzykrotnie napastnicy udaremniły te wysiłki. Dopiero za czwartym razem udało się Pogotowiu przewieźć Izdebnego do szpitala, gdzie zmarł.

Wszyscy oskarżeni odpowiadają na to, że wzięcie udziału w rabunku kiosków „Ruchu” i bufetu na dworcu kolejowym, a nadto Żurek, jak brzmi akt oskarżenia, brał udział w niszczeniu akt sądowych na ulicy Młyńskiej, podczas gdy Sroka niszczył urządzenia w więzieniu.

Na wstępie rozprawy przewodniczący ogłosił postanowienie Sądu dotyczące dopuszczenia dowodu z przesłuchania biegłych uczonych, prof. dr. T. Szczurkiewicza i prof. dr. J. Chałasińskiego na okoliczność dotyczące psychologii oraz zagadnień socjologicznych w szczególności zaś oddziaływania psychozygny na jednostkę.

Kim są oskarżeni?

Józef Foltynowicz (lat 20), zam. w Plewiskach koło Poznania, jest robotnikiem Wytwórni Win w Poznaniu.

Jerzy Sroka (lat 18), zam. w Chłudowie koło Poznania, jest doręczycielem pocztowym, zmienił kilkakrotnie pracę, miał już do czynienia z milicją, brał udział w bójce oraz był karany za kradzież zegarka.

Kazimierz Żurek (lat 18), zam. w Chłudowie, b. robotnik ZISPO, znany organom bezpieczeństwa z zatrącają z milicjantem w pociągu, w której to sprawie toczy się śledztwo.

Po sprawdzeniu personaliów oskarżonych i odczytaniu aktu oskarżenia, Sąd przystąpił do ich przesłuchania.

Osk. Foltynowicz nie przyznał się do winy. Jak zeznawał, krytycznego dnia wziął udział w demonstracji przed Ratuszem, potem zaś udał się w stronę dworca, mając zamiar wyjechać do domu. U zbiegu ul. Armii Czerwonej i Dworcowej natknął się na dużą grupę ludzi, ścigającą zakrawawionego młodego człowieka, który wyrwując się napastnikom, uciekał w stronę dworca. Ludzie krzykali: „Bandyta, on zabił kobietę i dwoje dzieci”. Wówczas również osk. Foltynowicz kilkakrotnie uderzył kpr. Izdebnego. Potem jakiś kolejarz powiedział oskarżonemu, że ten bity człowiek jest niewinny i oskarżony więcej już Izdebnego nie bił. Potem jednak oskarżony poszedł za grupą napastników, ścigających Izdebnego na 4 peron dworca. W tym czasie poznał młodą dziewczynę, której z nazwiska nie zna, ale która dała mu swoją fotografię. Dziewczyna ta może zaświadczyć, jak twierdzi oskarżony, że na peronie on już Izdebnego nie bił. Oskarżony zaprzecza w części temu, co ze-

znał w śledztwie, gdyż jak twierdził, był zastraszony. Na pytanie jednak Sądu, czy oficer śledczy stosował wobec niego przymus, oskarżony odpowiada przecząco.

Następnie osk. Foltynowicz wyjaśnia, że jeden z jego braci był żołnierzem KBW, drugi pracował w Ochronie Rządu, a szwagier ma być pracownikiem jednego z urzędów d/s bezpieczeństwa.

Obróńca osk. Foltynowicza zgłasza wniosek o wydanie z depozytu sądowego fotografii dziewczyny braciom oskarżonego, którzy zobowiązali się oddać ją w celu złożenia zeznań przed sądem.

W dalszym ciągu swoich zeznań osk. Foltynowicz przyznał się do kradzieży z kiosków na dworcu kolejowym rozmaitych drobnych przedmiotów.

Następnie złożył wyjaśnienia osk. Żurek, który częściowo przyznał się do zarzucanych mu czynów, a mianowicie do tego, że krytycznego dnia brał udział w paleniu dokumentów sądowych na ulicy Młyńskiej oraz w rabowaniu kiosków na dworcu kolejowym. Jeżeli zaś chodzi o zamordowanie kaprala Izdebnego wyjaśnił, że uderzył go w twarz, ale na skutek okrzyków tłumu, że ścigany Izdebnego miał rzekomo zabić kobietę i dziecko. Potem, twierdzi oskarżony, gdy mu wyjaśniono, że Izdebnego jest niewinny, denata już nie uderzył. Osk. Żurek widział natomiast jak osk. Sroka bił i kopał Izdebnego, a także jak udając lekarza, „badał” go, a potem wetknął mu w usta gorejący niedopałek papierosa, aby sprawdzić czy ofiara jeszcze żyje. Osk. Żurek widział też, jak osk. Foltynowicz stawał oboma nogami na klatce piersiowej leżącego Izdebnego i w grupie napastników wyróżniał się aktywnością. Osk. Żurek nie może stwierdzić, czy osk. Foltynowicz ścigał zegarek Izdebnemu, natomiast na pytanie Sądu wyjaśnia, że Foltynowicz był pijany, zataczał

się, i że był jednym z tych, którzy wlekli Izdebnego przez tor w kierunku ubikacji.

Zapytany powtórnie przez Sąd osk. Foltynowicz stwierdził, że nie był pijany ani nie stawał na klatce piersiowej Izdebnego.

Następnie osk. Żurek stwierdził, że na komisariacie MO w czasie przesłuchania został pobity, i że złożone tam zeznania w czasie późniejszego przesłuchania odwołał. Na przesłuchaniu w obecności prokuratora mówił prawdę.

Osk. Jerzy Sroka do winy przyznał się częściowo, twierdząc, że tylko kilka razy kopnął w pośladki leżącego i pokrwawionego Izdebnego. Nie przyznał się do włożenia mu do ust tlejącego się niedopałka papierosa. Dlatego kopnął, że z tłumem padły podburzające okrzyki, że Izdebnego miał rzekomo zabić kobietę i dziecko. Osk. Sroka nie widział, żeby Żurek i Foltynowicz bili Izdebnego. Osk. Sroka wprowadził w śledztwie zeznał, że w tłumie napastników widział osobnika wyróżniającego się agresywnością, z wyglądu podobnego do Foltynowicza, czy jednak to był na pewno on, tego osk. Sroka nie może stwierdzić.

Na pytanie Sądu, Sroka odpowiada, że zdaje sobie sprawę, że nad Izdebnym potwornie się znęcano. Jeżeli chodzi o dalszą winę, to nie przyznaje się, jakoby brał udział w niszczeniu urządzeń w instytucjach publicznych oraz we włamaniu za pomocą łomu do kiosków, przyznał się natomiast do kradzieży papierosów.

Po zeznaniach oskarżonych zabrał głos prokurator Lehman, który wyjaśnił, że na skutek skarg niektórych oskarżonych oraz listów od obywateli, jakoby w stosunku do niektórych podejrzanych o przestępstwa w czasie zająć poznańskich w początkowej fazie śledztwa stosowany był przymus fizyczny, Prokuratura Wojewódzka w

Poznaniu przeprowadziła w tej sprawie badania. Okazało się, że w pojedynczych wypadkach rzeczywiście zachodziły fakty bicia podejrzanych. W sprawach tych wdrożone zostało śledztwo, a winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności. Jak wyjaśnił prokurator, obecnie toczy się śledztwo przeciwko 10 osobom spośród funkcjonariuszy MO, z których czterech zostało aresztowanych. Nastąpiły również zmiany na stanowiskach kierowniczych w MO, a mianowicie na stanowisku komendanta wojewódzkiego MO, komendanta dzielnicy Jeżyce, dwóch zastępców komendantów w dzielnicach Grunwald i Wilda oraz kierownika IX Komisariatu, a przy sporządzaniu aktu oskarżenia uwzględnione zostały tylko te fakty, które nie miały żadnego związku z przymusem w czasie przesłuchania podejrzanych.

Następnie Sąd przystąpił do przesłuchania świadków.

Jako pierwsze zeznały: Helena Izdebną, żona zamordowanego kpr. Izdebnego, jego siostra Anna Izdebną i Bogdan Brodziński, murarz z Lubonia, który w krytycznym czasie znajdował się na Dworcu Głównym.

Helena Izdebną zeznała, że maż jej w dniu 28 czerwca br. w mundurze wojskowym, jednak bez broni, pojechał do pracy do Poznania. Świadek wyraża się o mężu jako człowieku jak najlepiej; miał spokojne usposobienie, pomagał jej często w pracy na roli. Osierocił dziecko, ona sama jest obecnie w 7 miesiącu ciąży.

Równie pozytywnie o swym bracie wyraża się siostra kpr. Izdebnego — Anna. Następny świadek Brodziński opisywał słownie fakt nieudolnego znękania się napastników nad kpr. Izdebnym. Leżał on w kałuży krwi, twarz miał zmasakrowaną, oczy wbił w głąb głowy, nos zupełnie zniekształcony. Na pytanie stron, świadek Brodziński nie umie jednak odpowiedzieć kategorycznie czy widział któregoś z oskarżonych bijących Izdebnego.

Po przesłuchaniu św. Brodzińskiego Sąd zarządził przerwę do piątku. (m)

W sprawie napadu na gmach Urzędu d/s Bezpieczeństwa

ponadto wniosek o odcroczenie rozprawy. Adwokat motywował swój wniosek sugestią, że obrońcy nie mieli jakoby możliwości dokładnego przestudiowania akt spraw swych mandantów.

Na tie tych wystąpien, które poparte zostały przez resztę obrońców, wywalała się żywa polemika między tymi ostatnimi a oskarżycielami.

Prokurator Klimczak stwierdził, że próba o odcroczenie rozprawy nie jest uzasadniona. Obrońcom bowiem — zgodnie z przepisami Kodeksu Postępowania Karnego — dano możliwość przygotowania się do sprawy. Wysuwając kilka kontrargumentów przeciw twierdzeniom obrońcy, jakoby oskarżeni dokonali przestępstw w ogólnej psychozie, jaka opanowała tłum, zgromadzony wokół gmachu Urzędu Bezpieczeństwa, prokurator podkreślił, że to właśnie oskarżeni wywołali ową „psychozę”. Tak więc — zdaniem pierwszego rzecznika oskarżenia — również ten wniosek jest nie do przyjęcia.

Po krótkiej przerwie Sąd ogłosił swą decyzję. Pierwszy wniosek — o odcroczenie rozprawy — trybunał postanowił odrzucić, uzasadniając to argumentem prokuratora Klimczaka. Sąd przychylił się do drugiego wniosku obrońcy, z tym jednak, że postanowił wzywać na salę rozpraw nie prof. Chałasińskiego, lecz prof. Szczepańskiego z Łodzi. Wypowie on wobec Sądu naukowy pogląd na istotny w tej sprawie problem tzw. „psychozygny tłum”.

Po ogłoszeniu tej decyzji Sąd przystąpił do odczytania aktu oskarżenia. Dokument ten mieści się na 12 stronach maszynopisu. Oto jego najistotniejsze fragmenty:

Zenon Urbanek, Józef Pocztowy i Stanisław Jaworek oskarżeni są o to, że w dniu 28 czerwca 1956 roku dopuścili się wraz z innymi, nie ustalonymi jeszcze sprawcami, zbrojnego zamachu na funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego, znajdujących się w gmachu KWdS BP przy ul. Kochanowskiego. Ci trzej spośród oskarżonych ostrzelali gmach Urzędu, zabrawoną bronią pal-

ną. Obstrzału dokonywano z budynków położonych przy ul. Poznańskiej. Jak wiadomo — w rezultacie tego ostrzelania byli zabici i ranni.

Ludwik Wierzbicki oskarżony jest o to, że również w dn. 28 czerwca br. dopuścił się zbrojnego napadu na funkcjonariuszy organów BP. Dokonał on tego w ten sposób, że wziął udział w ostrzelaniu funkcjonariuszy z opanowanym przez napastników czołgu.

Łukasz Piotrowski oskarżony jest o to, że w dniu 28 czerwca br. udzielił pomocy sprawcom zamachu na gmach Urzędu. Piotrowski dowodził zabrawanym samochodem marki „Warszawa” uzbrojonych napastników wraz z bronią i amunicją.

Stanisława Kaufmanna oraz Leona Olejniczaka oskarża się o to, że 28 czerwca br. udzielił oni Stanisławowi Jaworkowi pomocy w napadzie na funkcjonariuszy BP. Dostarczyli oni Jaworkowi amunicji do ręcznego karabinu maszynowego.

Jan Suwart również stoi pod zarzutem udzielenia pomocy nieznanemu napastnikowi ostrzeliwującemu gmach Urzędu. Suwart wręczył mu karabin wraz z amunicją.

Ostatni z oskarżonych — Janusz Biegański — odpowiada przed Sądem za dostarczenie amunicji do karabinu Adamowi Kleczowi oraz nieustalonym osobnikom, który ostrzeliwał gmach Urzędu Bezpieczeństwa. Ponadto wszyscy oskarżeni stoją pod zarzutami dokonania innych jeszcze, mniejszych przestępstw.

Pierwszy zeznawał w dniu 27 bm. — Zenon Urbanek. Ten 20-letni, młody człowiek nie sprawiał wrażenia przejętego powagą chwili. Jakkolwiek przyznał się do zarzucanych mu czynów — to jednak zdawał się bagatelizować je, umniejszać. Na pytania Sądu

diaczego dopuścił się przestępstw wymienionych w akcie oskarżenia Urbanek często znajdował odpowiedź: „Nie zda wałem sobie sprawy”. Pewnej chwili sędzia zadał oskarżonemu następujące pytanie:

— Czym kierował się oskarżony uderzając sekretarza KW PZPR — Wincencego Krasę?

Oskarżony: — Uderzyłem odruchowo.

Znamienne „światło rzucają na oskarżonego fakty z jego przeszłości. Dowodzą one, że Urbanek już kilkakrotnie zwalniany był z pracy w różnych instytucjach. Powodem tych zwolnień było to, że Urbanek nie przestrzegał obowiązujących zasad dyscypliny pracy. Za chuligańskie awantury był on wykluczony z szeregów ORMO.

Kolejną zeznawał drugi z oskarżonych — Józef Pocztowy. Sprawa tego chłopca — ma on zaledwie 18 lat — jest szczególnie bolesna. Z jego zeznań zdaje się wynikać, że jest to jeszcze jedna ofiara tragicznych wydarzeń czerwcowych. Pocztowy stoi przed trybunałem pod ciężkimi zarzutami. Ale — gdy słucha się jego zeznań — nieodparcie nasuwa się myśl, że dokonał on przestępstw bez jakiegokolwiek wewnętrznego wiary czynu. Dalszy tok rozprawy na pewno to wyjaśni.

Po zeznaniach Józefa Pocztowego, Sąd ogłosił przerwę do godz. 8, dnia 28 bm.

(t)

Rozprawom przysłuchuje się spora grupa publiczności, złożona z przedstawicieli społeczeństwa, którzy za pośrednictwem WRZZ otrzymali karty wstępu na rozprawę. Rozprawie przysłuchiwali się również zaproszeni przez Zrzeszenie Prawników Polskich prawnicy z zagranicy: członek Izby Gmin E. Johnes, adwokat Wolff (Belgia) oraz prof. Legal (Francja). Na rozprawie była również obecna min. Zofia Wasilkowska.

Na ławach dla prasy reprezentowani są liczni dziennikarze zagraniczni akredytowani w Polsce. Na proces przybyli również specjaliści wysłannicy „New York Times” małżeństwo Gruson, przedstawiciel Agence France Presse — Sacharenko, Niswicki (Le Monde), Howard Smith (CBC), Farquhar Ronald (Reuter), Ronald Preston (London Times) i inni.

N.S. Chruszczow i J. Broz-Tito udali się do ZSRR

BELGRAD (PAP)
Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow po krótkim odpoczynku w Jugosławii udał się 27 bm. w godzinach rannych drogą lotniczą z powrotem do ZSRR.

Wraz z Chruszczowem do Związku Radzieckiego udali się: prezydent FLRJ Józef Broz-Tito z małżonką, wiceprzewodniczący Związkowego Komitetu Wykonawczego Aleksander Rankovic i przewodniczący Ludowej Skupstiny Republiki Bośni i Hercegowiny Džuro Pucar, którzy spędzą kilka dni nad Morzem Czarnym.

Egipt szkoli pilotów na Kanale Sueskim

KAIR (PAP)
Władze egipskie ogłosiły dane, z których wynika, że w Port Saidzie odbywa się obecnie szkolenie 120 pilotów, w tym 75 zagranicznych. Na kanale pracuje już 89 całkowicie wyszkolonych pilotów. Z całego świata napłynęło 7 tysięcy zgłoszeń od osób pragnących pracować w tym charakterze na Kanale Sueskim.

Ostatnio przybyło do Egiptu 5 pilotów z Ameryki. Departament Stanu USA ostrzegł ich, że robią to „na własne ryzyko”. Trzech dalszych pilotów amerykańskich znajduje się podobno w drodze do Egiptu.

Przełaz i licytacje

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Środzie, rewiru Z. Ziemięcki, mający kancelarię w Środzie, ul. Rynek Stalingradzki nr 3, na podstawie art. 608 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 października 1956 r. od godz. 11 w Jarcinie, ul. Walki Młodych nr 14 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości należącej do Jana Woelke, składającej się z pianina „Vogel”, oszacowanej na łączną sumę zł 10 000.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 24 września 1956 r. Komornik.

K3313

Pracownicy poszukiwani

Kierownika cegielni, mistrza oraz asystenta zatrudnia natychmiast Zielonogórskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Nowej Soli — ul. Wojska Polskiego 11. Warunki płacy do omówienia na miejscu.

K3239

Ogrodnika-sadownika wykwalifikowanego, z długoletnią praktyką, na stanowisko kierownika zatrudnia zaraz Zespół PGR Szprotawa, woj. zielonogórskie. Warunki do omówienia. Oferty kierownik: Zjednoczenie PGR Kozuchów, ul. Słowackiego 26.

K3268

Księgowy - rewident o wysokich kwalifikacjach i praktyce w rolnictwie potrzebny zaraz lub później. Uposażenie wg stawek obowiązujących w PGR. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia: Zespół PGR Strzelce, pow. Chodzież, p-ta Zacharyn.

K3277

St. księgowego ze znajomością księgowości rejestrowej zatrudni zaraz Tuczarnia Ciepłota koło Jarocina. Zgłoszenia osobiście — O. Z. T. P. Poznań, Stary Rynek 86.

K3288

Inżyniera-mechanika, kowala, stelmachów oraz monterów silnikowych zatrudni natychmiast Zespół PGR Sulęcina. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

28668p

Robotników do wyładunku węgla na dobrych warunkach natychmiast przyjmujemy. Zgłoszenia kierować — Kolejowe Przedsiębiorstwo Robotników Ładunkowych w Poznaniu, ul. Towarowa 45, II ptr.

K3290

Mechanika do napraw maszyn zatrudni natychmiast Poznańska Drukarnia Kolejowa w Poznaniu, ul. Kolejowa 27.

K3310

Podoficera p.-poż. na stanowisko kierownika ochrony przeciwpożarowej z odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi zaangażują natychmiast Rejonowe Zakłady Zbożowe „PZZ” w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 44, II piętro, pokój nr 2.

K3312

Praca

Mistrz zegarmistrzowski przyjmie zlecenie prace. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 28929p.

Dwóch uczniów kowalskich przyjmie. Poznań, Kolejowa 37.

Pracownika w średnim wieku, z referencjami, dobrze gotującego, uczciwego, potrzeba do dwóch osób. Zgłoszenia: Poznań, Ratajczaka 42 m. 7.

Czeladnik krawiecki na duże lub małe sztyki kat. I potrzebny. Dolski, Poznań, Małki 67.

Przyjmie, ewentualnie doręczy, rutynowanego elektryka, mechanika, nawijacza. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18759g.

Gospośia samodzielną potrzebna na zaraz. Poznań, 23 Lutego 28 m. 12.

Poszukuję krawcowej z kartą rzemieślniczą, możliwie galanterii dziecięcej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18767g.

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Poznań, Bzowa 9.

Przyjmie negatywy do retuszu w dom. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18777g.

Nauka

Fortepianowej gry udziela pedagog początkującym i zaawansowanym. Poznań, Ratajczaka 26 m. 115 wejsie 8.

Profesorowie udzielają systematycznej pomocy w nauce uczniom od klasy VII—IX. Zgłoszenia: Poznań, Grotkiewicza 15 m. 2, od godz. 17—18.

Lekcji gry fortepianowej i akordeonowej udzielam (przychodzę do domu). Poznań, Kraszewskiego 15 m. 8.

Kupno

Maszynę do szycia kupię. Zgłoszenia: Poznań - Łazarz, Hibnera 19 m. 2 (barak).

Kupię penicylinę olistą (6 000 000 jednostek). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 28933g.

Gater oraz piły kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18729g.

Kupię wirówkę pralniczą (10 do 30 kg bielizny) silnik elektryczny 0,5 do 3 kW i kuźnię połową na prąd. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18742g.

Prądnicę 6—12 Volt powyżej 600 Amp. spiesznym kupię. Zdzisław Kaczmarek, Poznań, Wiosenna 41.

Przebieg negatywy do retuszu w dom. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18777g.

Dnia 26 września 1956 zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 48.

ów. Antoni Wrześniewski

dypl. pielęgniarz oddziału psychiatrycznego Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu

W Zmarłym utracił Szpital długoletniego i fachowego pielęgniarza.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 30 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Owińskich.

Rada Miejsowa Dyrekcja Szpitala Podstawowa Organizacja Partyjna

K3334

Dnia 27 września 1956 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babka i prababka, śp.

z Kruszonów Maria Jędrzejewska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 30 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążona rodzina

19034g

Dnia 27 września 1956 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 60, śp.

Wacław Jarmuszkiewicz

Pogrzeb odbędzie się 1 października o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W nieutulonym smutku pogrążeni żona, syn, synowa i wnuki

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNEJ PRODUKCJI

NIEDRZEWEJ „L A S” w POZNANIU,

ul. Słowackiego nr 13, telefony 25-13 i 37-77

za pośrednictwem podległych jednostek terenowych:

Poznań, ul. Garbary nr 72, tel. 22-97
Krotoszyn, ul. Powst. Wielkopolskich nr 28, tel. 416 i 402
Kalisz, ul. Kanonicka nr 3, tel. 16-26
Antonin, Wlkp. tel. 1
Zbąszyń, ul. Rybaki nr 3, tel. 120
Trzebiatka, ul. Wieleńska nr 1, tel. 40

skupuje w każdych ilościach i płaci za:

DZIKA RÓŻA 3,50 za 1 kg
GŁÓG 3,90 za 1 kg
TARNINE 3,90 za 1 kg
JARZĘBINE OSMYKIWANA 1,20 za 1 kg

Skup prowadzi równocześnie sieć terenową, rozsianą po całym województwie. Szczegółowych informacji udziela wyżej podane jednostki terenowe.

K3285

Uwaga, posiadacze pojazdów mechanicznych!

SPÓŁDZIELNIA PRACY

ZAKŁADY OBRÓBKÓ MECHANICZNYCH

„S I L N I K”

Oddział Usług — Poznań, Garbary 43

przyjmuje zlecenia na:

szlifowanie cylindrów i zaworów

obróbki floków z pasowaniem sworzn i pierścieni

wylanie panewek głównych i korbowodowych

WSZELKICH SILNIKÓW SPALINOWYCH

wykonanie tanie — szybkie — solidne.

Dysponujemy własnym materiałem. K3300

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon z paczek PeKaO (szary w paski) tanio sprzedam. Poznań, Piekary 11 m. 2.

Sprzedam motocykl WFM. Poznań, Matejki 61 m. 6, od godz. 16.

Wózek koszykowy sprzedam. Poznań, Reja 5 m. 9. 18771g

Maszynę krawiecką „Singer” sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 17 m. 5.

Sprzedam motor „Diesel” 12 KM — stojący. Koza, Wolsztyn, Marchlewskiego 8.

Sprzedam odbiornik telewizyjny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18788g.

Krosno szwedzkie 90 cm, maszynę podciszniczą (dziecięcą) sprzedam. Poznań, tel. 86-30.

Sprzedam młocarnię samoczynną, 15 q na godz. w pierwszorzędnym stanie. Poznań, 23 Lutego 8 m. 1, w podwórzu.

Lokale

Zamienię samodzielnie mieszkanie pokój z kuchnią, parter w śródmieściu, na takie samo do I ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18323g.

Dwa duże pokoje z umeblowaniem kuchni i pryzmatycznymi, I piętro, na Solcu, zamienię na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18672g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju do remontu. Szczecin, Poznań, Obornicka 49, m. 10.

Zamienię duży pokój z umeblowaniem, wygodnym, na mniejszy 20 m² z oddzielnym wejściem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18767g.

Odstąpię połowę sklepu handlowego na rzemiosło (obuwie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18680g.

Samotna, spokojna poszukuje pokoju, ewentualnie udzieli lekcji fortepianu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18691g.

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią w domku jednorodzinnym, kolejowym, z ogrodem (Jeżyce) zamienię na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią prywatną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18711g.

Sprzedam basen kryty — 10 tys. litr. Poznań, Stęszewska 1, tel. 632-31.

Fortepian w dobrym stanie sprzedam. Poznań, tel. 88-85.

Sprzedam prasę do owoców, piłę tarczową z motorem 7 KM. Poznań, Słowackiego 7, plac.

Maszynę cholewarską „Pfaff” sprzedam. Poznań, Rynek Łazarzki 2 m. 10, od godz. 16—18.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp.

Edmunda Pflauma

odprawiona zostanie msza święta żałobna z wigiliami w kościele Chrystusa Odkupiciela na Osiedlu Warszawskim dnia 2, 10, 1956 r. o godz. 7.30

o czym zawiadamia rodzina

18934g

W dniu 27. 9. 1956 r. zmarł po długiej chorobie

Andrzej Woźniak

długoletni sumienny pracownik, ostatnio emeryt Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej

Cześć Jego pamięci! Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu Rada Miejsowa Z. Z. P. P. i S. przy Prezydium Woj. Rady Narodowej w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 bm. o godz. 16 z cmentarza na Junikowie.

K3326

Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej

„Futro-Garba”

w Poznaniu, ul. Chwaliszewo 58/59

zawiadamia P. T. Klientów, że powierzone skóry baranie i jagnięce

do garbowania oddane do m-ca sierpnia br. włącznie

do farbowania oddane do m-ca sierpnia br. włącznie

do garbowania i farbowania oddane do m-ca marca br. włącznie

zostały wykonane

i są do odbioru w magazynie Spółdz. przy ul. Wielkiej 9 w godz. od 7—13 we wszystkie dni tygodnia za wyjątkiem soboty.

Równocześnie zawiadamiamy, że przyjmujemy skóry baranie i jagnięce do garbowania i farbowania w punkcie przyjęć przy ul. Chwaliszewo 9 w godz. od 7—14 we wszystkie dni tygodnia za wyjątkiem soboty.

Termin garbowania wynosi obecnie 4 tygodnie, farbowania 4 tygodnie, garbowania i farbowania 3 miesiące.

K3294

SPRAWDZIANY wszelkich rodzajów

NARZĘDZIA: tnące do obróbki kół zębatach (noże Fellows'a, Maaga'a, Gleassona'a, frezy kątowe)

pneumatyczne (młoty, ubijaki, wiertarki)

GŁOWICE FREZARSKIE i noże zapasowe

GŁOWICE GWINCIARSKIE oraz narzynki:

Pittlera, Landisa i Wagnera

dostarcza ze składu

przedsiębiorstwu gospodarki uspołecznionej

BRANŻOWA HURTOWNIA NARZĘDZI

Warszawa, ul. Kolejowa 11/13, tel. 32-00-91 do 5.

K3246

3/4-pokojowe z kuchnią, wygodami (z umeblowaniem jednego pokoju) w Gnieźnie, na mieście na 1—2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18746g.

Zamienię pokój z kuchnią małe, samodzielne, na podobne większe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18750g.

2-pokojowe z przynależnościami, willowe (centrum) na mieście na 2-pokoje lub większe, również przytępie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18764g.

Solidna paniąka poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18774g.

Zamienię samodzielnie dwa pokoje z kuchnią we Wrocławiu na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18775g.

Poszukuję pomieszczenia na zakład do 100 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18776g.

Nieruchomości

Parcelę 1000 m² opłotowaną, zadrzewioną w okolicy Ostroga oraz 1000 m² w Junikowie zadrzewioną 45 000 zł spiesznie sprzedam. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23.

Domek jednorodzinny z dużym ogrodem lub sadem kupię. Oferty kierować: Gdańsk 1, skrytka pocztowa 143.

Kamienicę narożnikową w Poznaniu, idealną potowę 100 tys. zł lub 1/4 część sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26.

Dom w Rawiczu korzystnie potowę lub całość sprzedam. Zgłoszenia: Matuszewski, Rawicz, pl. Stalina 2.

Sprzedam plac budowlany, narożnikowy w śródmieściu Leszna. Ratajczak, Leszno, Boh. Stalingradu 56.

Zamienię pokój z kuchnią, chłewkiem (Debicz), na podobne lub większe. Poznań, tel. 95-62, przed południem.

Kupię podróżujący poszukuje pokoju na 2 dni w tygodniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18762g.

Parcelę 1633 m² w Starolecie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18588g.

Willę jednorodziną (Puszczykowo, Puszczykowsko) spiesznie kupię. Dzikiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105, tel. 508-14.

Kupię domek jednorodzinny względnie parcelę. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18597g.

Parcelę 1/2 morgi, opłotowaną, dogodną budowa (Poznań-Krzyżowiki) przy przystanku trolejbusowym sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, tel. 646-24, r. o godz. 17—20.

Sprzedam parcelę 1600 m² na Winarach. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18607g.

Kupię gospodarstwo 4—8 morgi wraz z zabudowaniami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18614g.

Parcele opłotowaną w Poznaniu sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18632g.

Willę nowobudowaną, komfortowym mieszkaniem ogrodem, całe wolne, blisko Poznania 120 000 zł. Dom trypokojowy cały wolny blisko Poznania 45 000 zł. Dom nowobudowany półmorgowym o. grodem (Zabikowo) 65 000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8—16.30; w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-7-1751

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8—16.30; w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-7-1751

Czy będą łazienki?

Jeśli tak — to Komitet Frontu Narodowego w Czarnkowie będzie mógł zapisać na swoje konto jeszcze jedną pozytywną inicjatywę. Brak łazienek w nieskanalizowanym Czarnkowie był od lat dotkliwą bolączką jego mieszkańców. Liczne postulaty i próby zamieszczenia planu budowy w preliminariach budżetowych kończyły się nieodmiennie skreśleniem, jako obiektu uważanego widocznie za luksus. Nie chwyciło nawet zaplanowanie budowy w programie Frontu Narodowego.

Aktywiści Frontu Narodowego, widząc, że trzeba niekiedy liczyć tylko na własne siły, utworzyli społeczny komitet budowy łazienek. Opracowano dokumentację techniczną, otworzono konto w banku i zaczęto gromadzić fundusze, a ofiarność społeczeństwa nie zawiodła. Jako pierwszy zadeklarowali pomoc w wysokości 1/4 proc. miesięcznych zarobków pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Składki płyną również z innych zakładów pracy. (S)

Kto więcej przeczytał?

Jutro rozpoczyna się w Szamotulach zlot przodujących czytelników wiejskich, połączony z podsumowaniem V etapu konkursu czytelniczego.

Przodujący czytelnicy zostaną odznaczeni złotymi, srebrnymi i brązowymi odznakami. Wezmą oni też udział w imprezach, zorganizowanych w „Miaście Przysiażni” na terenach Powiatowej Wystawy Rolniczej. (SH)

Czy znasz filmy radzieckie?



Powyższe zdjęcie, zamieszczone w ramach konkursu festiwalowego, pochodzi z filmu pt...

Uwaga uczestnicy konkursu! Łącznie z następnym zdjęciem zamieszczamy równocześnie kupon konkursowy, upoważniający do wzięcia udziału w losowaniu nagród.

Kina

KALISZ — Wolność: „Salto mortale”. Stylowe: „Zakochani z Villa Borghese”; OSTROW — Przedownik: „2x2=5”. Słońce: „Góra tajemnic”; GNIEZNO — Polonia: „Przed maturą”. Lech: „Diabeł wcielony”; LESZNO — Sportowiec: „Liliomfi”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
12.40 — aud. utw. wsi, 12.20 — na swojską nutę, 12.40 — konc. chóru PR, 13 — suity orkiestrowe kompoz. radz., 14 — aud. szkolna, 14.20 — koncert rozrywkowy, 15.10 — pieśni komp. polskich — śpiewa Maria Dobrowolska-Gruszczyńska, 15.30 — koncert z płyt „Muza”, 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.30 — muz. symfoniczna, 17 — program dnia, 17.05 — aud. dla dzieci, 17.35 — muz. ludowa Estonii, 18 — felieton literacki, 18.10 — koncert zyczeń, 19.05 — „Rebacz z Samarkandy” — słuch., 19.40 — ork. krak. i chór PR, 20.35 — „Różowe pustynie” — aud., 21.30 — wieczór rozrywkowo-taneczny, 23.10 — do tańca gra ork. Ray'a Anthony'ego.
Wiadomości: 5.04, 6.40, 7.30, 8.12, 10.14, 15.19, 21.12.

CEGIELNIA POŁOWA

W Chmielowie powstał chłopski zespół, który buduje własną cegielnię połową. Na zdjęciu: członek zespołu Roman Koba dowodzi cegłą do budowy pieca. Jest to cegła surowa własnej produkcji i na własne potrzeby wsi.

CAF —
fot. Jędraszczak



Czen Mao-lun uczy się latać

W ubiegłym roku przebywał w Chinach pięciu szybowcowych instruktorów polskich, którzy przez cały rok szkolili pilotów chińskich na polskich szybowcach, począwszy od szkoleniowego ABC, skończywszy na „Muchach”. W maju tego roku przybyło na dalsze szkolenie do Polski 8 Chińczyków i 2 tłumacze. Celem ich 8-miesięcznego pobytu w naszym kraju jest podniesienie klasy instruktorskiej pod okiem polskich pilotów i rozpoczęcie lotów wyzycznych.

Chińscy piloci rozpoczęli pierwsze loty wyczynowe w Lich Kątach koło Grudziądza. Wszyscy zdobyli tam srebrne odznaki szybowcowe, dokonując 5-godzinnych lotów bez lądowania i przelotu na trasie, wynoszącej ponad 50 km oraz uzyskując po odcięciu się od holującego samolotu wysokość minimum 1.000 m przewyższenia. Z Lich Kątów przybyli do Strzyżewic k. Leszna, gdzie przechodzą szkolenie pod okiem Bernarda Kopickiego, który wyszkolił już wielu pilotów szybowcowych. Sam ma już poza sobą 1.800 godzin lotów, w tym 600 godzin na szybowcach. Zna on dobrze swych wychowanków, przebywał bo-

wiem przez okragły rok w dalekich Chinach.

Swolmi wrażeniami z pobytu w Polsce dzieli się z nami członek Centralnego Aeroklubu w Pekinie, 27-letni Czen Mao-lun. Już w Chinach przechodził szkolenie u polskich instruktorów, obecnie przybył do Polski, aby podnieść jeszcze bardziej swe kwalifikacje i zostać instruktorem szybowcowym. Po 11-dniowej podróży koleją z Pekinu przez Moskwę do Warszawy miał możliwość zobaczyć po raz pierwszy znane dotychczas tylko z opowiadań „Polan”, czyli Polskę. Podobno mu się u nas bardzo, widział już Warszawę, Jelenią Górę, Gdańsk, Gdynię i Grudziądz. Szczególne wrażenie wywarła na nim nasza stolica.

O polskich szybowcach wyrażają się Chińczycy z pełnym uznaniem, zazdroszczą nam świetnego sprzętu szybowcowego, a przede wszystkim polskich „Jaskółek”, no i doskonałych instruktorów.

Za kilka dni piloci chińscy wyjadą ze Strzyżewic do Żarów i Jeleniej Góry, gdzie zapoznają się z trudnymi i ciekawymi lotami górskimi. Do swej ojczyzny wracają w grudniu br. (V)

Osobliwy „konkurs” na dokumentację szpitala

Jeszcze kilka tygodni temu kaliszanie byli zupełnie pewni, że budowa szpitala zakaźnego rozpocznie się w przyszłym roku. Wydział Zdrowia przy Prezydium WRN zapewnił ich przecież jesienią ub. roku, że budowa ta jest ujęta w planie. Tymczasem przed miesiącem zastępca kierownika wojewódzkiego wydziału zdrowia powiedział im, że na rozpoczęcie budowy w przyszłym roku przeznaczono się wprawdzie milion złotych, ale otrzyma je to miasto, które najprędzej dostarczy dokumentację.

Wobec tego, aby nie zrezygnować z szansy zwycięstwa, Kalisz traci wiele pieniędzy na wystarcanie się we własnym zakresie żądanej dokumentacji. Trochę to dziwne, bo przecież dostarczenie dokumentacji należy zwykle do inwestora — w tym wypadku do WRN.

Sprawa ta nastęrcza wiele kłopotów. Nie ma przecież czasu, aby zaczynać dopiero od opracowywania dokumentacji. Trzeba szukać — może jest gdzieś gotowa do odstąpienia? Owszem, znaleziono taką, ale... aż w Kielcach. Intendent kalskiego szpitala krąży więc między Kielcami, Warszawą (bo tam biuro projektowe wykonywało tę dokumentację), Poznaniem i Kaliszem. Koszty podróży, diety, tracony czas — wszystko po to, by spełnić trochę zaskakujące warunki, jakie postawiło Prezydium WRN.

Kaliszanie, którzy mieli już zapewnioną budowę oddziału zakaźnego są tym „konkurem” mocno rozgoryczeni. Szansa „zwycięstwa” jest bardzo nie-

Dziękujemy — prosimy o jeszcze

W auli Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie odbył się z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej koncert laureatów konkursu „Szukamy młodych talentów”, zorganizowany przez Dom Książki. Wykonawcami koncertu byli młodzi amatorzy z zespołu Oddziału Woj. Domu Książki w Poznaniu. Mieszkańcy Krotoszyna mają nadzieję, że Dom Książki zgodnie z danym przyrzeczeniem urządzić będzie częściej takie koncerty. (fk)

(S)

Sprawa bynajmniej nie drugorzędna

I znowu z winy wielu zakładów przemysłu terenowego ukazała się w sprzedaży za mała, jak na potrzeby ludności, ilość niektórych rodzajów mebli i innych produkowanych przez ten przemysł artykułów. Czarnkowskie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego nie dostarczyły w okresie 8 minionych miesięcy przewidzianych planem ilości kompletów kuchennych. Poznańskie Zakłady Drzewne wyprodukowały o połowę mniej sypialni niż przewidywał plan. Z winy Poznańskich Zakładów Metalowych nie zainstaluje się na wsi ustalonej ilości hydroforów.

Wszystko to wskazuje, że wiele zakładów przemysłu terenowego nie przywiązuje wagi do ustalonych zadań i zaniedbuje wykonanie planu, przez co naraża gospodarkę narodową na poważne straty, a klientów — na niedobór artykułów na rynku.

W dalszym też ciągu kwitnie brakoróbstwo. Np. Poznańskie Zakłady Drzewne wyprodukowały 17 kompletów łazienkowych sypialni, które zostały odrzucone przez brakarzy do poprawki z powodu brudnego, nieestetycznego ich wykonania i rażących plam klejowych na płaszczyznach. Leszczyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego dostarczyły w lipcu odbiorcom 2.000 litrów octu spirytusowego, wyprodukowanego nie zgodnie z procesem technologicznym.

Wiele się mówi obecnie o gospodarności, rentowności, o wynikach ekonomicznych zakładów produkcyjnych. Zle jest jednak, gdy z popularnego dziś, słusznego zresztą hasła: „więcej uwagi dla zysku przedsiębiorstwa” — wysuwa się wniosek, że plan — to rzecz drugorzędna. A tak widocznie myślał niektórzy kierownicy fabryk i wytwórni podległych WZPT. Wójtowski Zarząd Przemysłu Terenowego powinien chyba stosować ostrzejsze sankcje za zawinione niewykonanie planów, i za brakoróbstwo. (I)

pewna, a wtedy cały ich trud i wiele pieniędzy będzie zmarnowanych.

A wybudowanie oddziału zakaźnego jest konieczne. Obecnie — mieści się w szpitalu ogólnym, co jest niezgodne z przepisami. Oddział dziecięcy znajduje się na strychu. Absolutnie nieodpowiednie miejsce. Natomiast, gdyby oddział zakaźny został wybudowany, to dla dzieci znalazłoby się miejsce na niższym piętrze.

Trudno zrozumieć więc Wydział Zdrowia WRN, który znając trudne warunki szpitala w Kaliszu i fakt, że właśnie to miasto miało przyznana budowę oddziału zakaźnego — urządził taki „konkurs”. (an)

Na marginesie

likwidacji sprzedaży czasopism w kiosku Spółdzielni Inwalidów w Szpitalu im. Święćckiego



— Według opinii naszej dyrekcji, chorzy winni leżeć w łóżkach w bez-„RUCHU”!

Rys. H. Derwich

Głos SPORTOWY

Najlepsi jeźdźcy NRD i Polski wystąpią w Gnieźnie

Za kilka dni rozpocznie się w Gnieźnie generalny przegląd naszego dorobku w hípice — jeździeckie mistrzostwa Polski. Od 4—7 października na stadionie Sparty obserwować będziemy zmagania całej polskiej czołówki oraz 10 zawodników NRD. W ekipie gości znajdują się m. in. tacy renomowani jeźdźcy, jak Fige, Schultz i Rosner. Z Niemcami trzeba się będzie poważnie liczyć, gdyż trenują oni systematycznie na stałym obozie kondycyjnym.

Ogółem na starcie hípicznej rewii stanie 54 zawodników i ponad 70 koni.

Barw Wielkopolski bronić będzie 13 jeźdźców. A oto ich nazwiska: Tokarczyk, Grabowski, Matłowski, Kowalski, Gellert, Szymoniak, Jaszcak, Tułacki, Swidziński, Kowala, Kaczmarek, Drozd i Buško. Przypominamy, że tegorocznym mistrzem okręgu jest

Grabowski, a wicemistrzami: Kowalski i Tokarczyk.

Program gnieźnieńskich zawodów obejmuje: 2 półfinały ciężkiego konkursu hípicznego oraz konkurs finałowy rozgrywany na warunkach Pucharu Narodów i międzynarodowy konkurs szybkości. Ponadto odbędą się pokazy konne.

Apelujemy do ojców miast o godne przyjęcie gości, a do publiczności o zachowywanie spokoju podczas trwania paroursów. Brawa są pożądane, ale dopiero po zakończeniu przejazdu. (I)

Przyjemne „zmartwienie”

Ostatni „tutek” przyniósł kilkadziesiąt zwycięstw wielkopolskim uczestnikom, w tym cztery główne wygrane. Dużą część zasługi przypada w udziale Warcie, która niespodziewanie pokonała AKS. Ci więc, którzy typowali na „zielonych” mieli duże szanse wygrania w totku.

90 tys. zł przypadło w Poznaniu 43-letniemu Henrykowi Szczęśliwemu.

Szczęśliwemu Szczęśliwemu złożyliśmy wizytę. Przyjmuje nas jego małżonka.

— Jeszcze do tej pory nie mogę uwierzyć w tak wielką wygraną! — uśmiecha się pani S.

W chwilę potem dowiadujemy się, że pierwsze pretensje zgłosiła dzieci: 8-letnia Ewunia spisała w brulionie całą listę życzeń, a 12-letni Bogdan, który zamierza zostać marynarzem, ma „apetyt” na ponton. Natomiast 19-letni Michał nie chce niczego, poza motocyklem, gdyż pragnie poświęcić się tej dyscyplinie sportu.

Słowem — wszyscy w rodzinie mają przyjemne „zmartwienie”!

Sportowcy radzieccy w Lesznie

Na zaproszenie Komitetu Obchodu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przyjadą do Leszna w nadchodzącą niedzielę sportowcy radzieccy, którzy rozegrają towarzyskie spotkania w piłce nożnej i koszykowej. Przeciwnikami gości będą reprezentacje miasta Leszna, oparte wyłącznie na sportowcach Polonii. Zawody w koszykówkę odbędą się w sali Kolarza przy ul. Waryńskiego o godz. 21, a mecz piłkarski na stadionie Kolarza o godzinie 15.

W tym samym dniu o godz. 11 na stadionie Kolarza odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A między Polonią Ib (Leszno) a Sparta-Energetyką (Poznań), a o godz. 18 — w sali Kolarza, w ramach rozgrywek o mistrzostwo III ligi bokserkiej — Polonia (Leszno) spotka się z Ostrowią. (R)

Kłeska Kolarza w Szczecinie

Wielką niespodziankę sprawili piłkarze III-ligowej Pogoni (Szczecin) — którzy w spotkaniu towarzyskim rozgromili grającego w pełnym I-ligowym składzie, Kolarza (Poznań) — 5:1 (4:0). Spotkanie rozegrano przy świetle elektrycznym, przy zdecydowanej przewadze Pogoni.

O Puchar Europy

Mistrzowie piłkarscy Anglii i Hiszpanii, to dalsze dwie drużyny piłkarskie, które zakwalifikowały się do II rundy rozgrywek o Puchar Europy. Manchester United pokonał mistrza Belgii — Anderlecht — 10:0 (5:0), a drużyna Hiszpanii — Athletic Bilbao wygrała z mistrzem Portugalii — Oporto — 3:2 (2:1).